

12.05.2025 na Uniwersytecie Artystycznym im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu odbyły się pierwsze warsztaty w ramach projektu badawczego „Śmierć awatara. Kondycja cyfrowej tożsamości po utracie dostępu do profilu w mediach społecznościowych” realizowanego w ramach grantu Preludium 23 Narodowego Centrum Nauki. Warsztaty miały charakter artist talku połączonego z dyskusją wokół tekstu Marty Ceccarelli *Internet's Dark Forests. Subcultural Memories and Vernaculars of a Layered Imaginary* oraz ćwiczeniami opartymi o autorefleksję.

Osoby uczestniczące z warsztatami zapoznały się z założeniami badań kierownika projektu, przedstawiono im jego pierwsze realizacje artystyczne towarzyszące badaniom oraz poznały sposoby czytania internetu jako zbioru „imaginariów”, czyli mentalnych obrazów i metafor, które pomagają zrozumieć jego złożoną naturę technologiczną, społeczną i kulturową, na przykładzie metafory „Ciemnego Lasu”.

Studiujący brali udział w dyskusji dotyczącej możliwych strategii podejmowanych wobec ulotnej natury prosumowanego przez nas contentu, wychodząc od tezy z pierwszego rozdziału książki Ceccarelli, *The internet doesn't exist...*, traktowanej zarówno w przenośni jak i dosłownie. Pojawiły się głosy dotyczące m.in. budowania własnych internetowych społeczności i tworzenia kopii zapasowych swoich treści zarówno w formie cyfrowej, jak i fizycznej, np. przez druk zdjęć. Uczestniczący okazali się reprezentować różne postawy wobec prowadzonych przez siebie kont: niektórzy mówili o zupełnym dystansie do tego, co udostępniają w sieci, inni natomiast uważali, że przykładają dużą wagę do wszystkiego, co udostępniają za życia, wskazując na ich silną więź z contentem, który prosumują. Ciekawa jest w tym kontekście kwestia własności treści produkowanych: nie każdy ze studiujących regularnie przygotowuje kopie zapasowe, przechowując content bezpośrednio na kontach w mediach społecznościowych. Jest to jednak poleganie na platformie, od której jesteśmy zależni, ryzykując utratę tych danych – co również padło w trakcie warsztatów.

W ostatniej części warsztatów osoby studiujące dostały dwa ćwiczenia autorefleksyjne. W pierwszym na osi czasu od roku 2000 do 2025 miały zaznaczyć rok założenia każdego konta na platformie społecznościowej, które pamiętają – czy to wciąż aktywnego, czy już dla nich z jakiegokolwiek powodu niedostępnego. W przygotowywaniu ćwiczenia uwzględniłem możliwość zapisania na osi wielu założonych kont w obrębie jednej platformy. Drugie zadanie polegało na przypomnieniu sobie sytuacji, w której z jakiegoś powodu osoba uczestnicząca w warsztatach utraciła dostęp do któregoś z tych kont i opisanie tej sytuacji wraz z uczuciami i emocjami jej towarzyszącymi. Arkusz z ćwiczeniami był anonimowy, wymagane było jedynie podanie roku urodzenia.

Okazuje się, że w grupie 8 osób w 100% reprezentującej pokolenie Z liczba założonych kont w tym okresie waha się w granicach 7-20. Wiele z nich to ponownie zakładane konta na tej samej platformie w różnych latach życia, często bez dostępu do kont założonych wcześniej. Niektóre z kont założone zostały w wieku już 7 lat. Z historii opisywanych w drugim ćwiczeniu wynika wiele przykładów sytuacji, w których utrata dostępu do konta nie wiązała się z wolą osoby jej prowadzącej: przez oszukanie, hacking, zablokowanie. Pojawił się również przypadek całkowitego usunięcia konta w celu odpoczynku od mediów społecznościowych z późniejszym pożałowaniem nieodwracalnie utraconych

danych. Warto zwrócić uwagę na emocje przywoływane w tych sytuacjach: „byłam wściekła”, „było mi go szkoda [konta]”, „smutek z powodu utraconych wspomnień (nagranych)”, „czułam zdenerwowanie”, „poirytowanie ponownym budowaniem profilu”, „smutek”, „czuję wstyd, ale wtedy totalna rozpacz! Tragedia narodowa!”, „żałuję (...) Z drugiej strony cieszę się, że to zrobiłam, bo dzięki temu nie przywiązuję się aż tak do tego, co publikuję w internecie”, „Byłam smutna, bo byłam adminką na fanpage’u gry The Sims 3 i nikt stamtąd nie wiedział dlaczego odeszłam”.

Dwa ostatnie cytaty są dla mnie szczególnie istotne: z jednej strony doświadczenie utraty wiąże się z żalem, ale jednocześnie buduje dystans wobec autoprezentacji w sieci. Dochodzi również kontekst utraty kontaktu z osobami w określonej społeczności, która zna się tylko przez pryzmat tych konkretnych kont, bez łączności i możliwości komunikacji poza grupą. Po utracie takiego konta i braku kontaktu niezapowiedziane odejście może się wiązać z szeregiem pytań dotyczących powodów zniknięcia, które w kontekście tej grupy mogą pozostać bez odpowiedzi. Interesująca jest również kwestia różnic w relacjach w zależności od wybranego konta i grupy, z którą wchodzimy w interakcje. W innej społeczności i z innym kontem jedna osoba może mieć zupełnie inne relacje i sposób funkcjonowania, co łączy się z założeniami budowania lore’ów, o których pisze Marta Ceccarelli.